

Łódź, 8.06.2011

Urszula Niziołek-Janiak  
Radna Rady Miejskiej w Łodzi

Pani Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi

**Interpelacja dotycząca świetlicy podwórkowej  
przy ul. Pomorskiej 54 i finansowania świetlic środowiskowych**

*Szanowna Pani Prezydent!*

Zwracam się do Pani Prezydent z ogromną prośbą o ratowanie Świetlicy Podwórkowej przy ul. Pomorskiej 54 oraz o opracowanie skuteczniejszego programu wsparcia dla tego typu ośrodków prowadzonych przez organizacje pozarządowe, wsparcia zapewniającego korzystającym z nich dzieciom poczucia stabilności w ich często bardzo nieprzewidywalnym świecie.

Świetlica z braku środków na utrzymanie ma być zamknięta już w końcu czerwca br., pozostawiając 50 dzieci i młodzieży z trudnych rodzin na pastwę losu już na cały okres wakacyjny. Dzieci te z reguły nie mają szansy na spędzenie za darmo wakacji w sposób twórczy i pozytywny, wyrywający je z patologicznego środowiska w enklawie dziecięcej biedy.

Świetlica ta od początków swej działalności pełniła ważną rolę wychowawczą, wspieraną przez terapeutów i wychowawców oraz przez łódzkie wyższe uczelnie. Nie tylko organizowała dzieciom czas poprzez kreatywne zajęcia i projekty, warsztaty fotograficzne, lecz również propagowała postawę wolną od narkotyków, przemocy, dopalaczy, uczyła je prospołecznych zachowań, miłości do miasta i odpowiedzialności za nie. W okolicy nie ma żadnej alternatywy spędzania wolnego czasu – likwidacja świetlicy skazuje dzieci, których nie stać na dojazdy czy płatne zajęcia na szukanie zajęcia i rozrywki na ulicy!

O ogromnej roli Świetlicy świadczy również zaangażowanie w walkę o obronę przed likwidacją tego tak ważnego dla zdegradowanych obszarów miejsca wielu znanych i poważanych łodzian m. in. środowiska akademickiego czy Artura Partyki, który apelował do władz miasta: „Obserwuję działalność świetlic i sam od grudnia udzielam się w jednej z ich. Wiemy, że miasto jest w trudnej sytuacji finansowej, ale należy pamiętać, że lepiej wydać teraz pieniądze na pomoc dzieciom, niż za kilka lat szukać środków na zwiększanie bezpieczeństwa, policję i zwalczanie patologii”.

Pani Prezydent, to wyłącznie od Pani decyzji zależy los podopiecznych świetlicy, dzieciaków i tak pokrzywdzonych przez los i, często, własnych rodziców! Śródmiejskie dzieci i młodzież bardzo potrzebują większej ilości sprawnie działających świetlic, chroniczne ich niedofinansowanie i skutkiem tego likwidacja kolejnych placówek przyczyniają się do zwiększenia w mieście problemu chuligańskich wybryków, niszczenia mienia, a w perspektywie do dziedziczenia patologii, bezrobocia i biedy. A to przecież tak naprawdę gmina ma obowiązek dbać o przyszłość swoich mieszkańców, walczyć ze zjawiskami patologicznymi i organizacje pozarządowe wyręczają ją w dużej części z tego obowiązku. Same świetlice MOPS-u nie rozwiązują problemu, jest ich po prostu zbyt mało.

Proszę o szybką reakcję...

Z wyrazami szacunku

*U. Niziołeki Janiak*